



392691
392721

Mag. St. Di.



2157 [illegible]

193.



Ex-Libris
PODHORCE

AGENCY



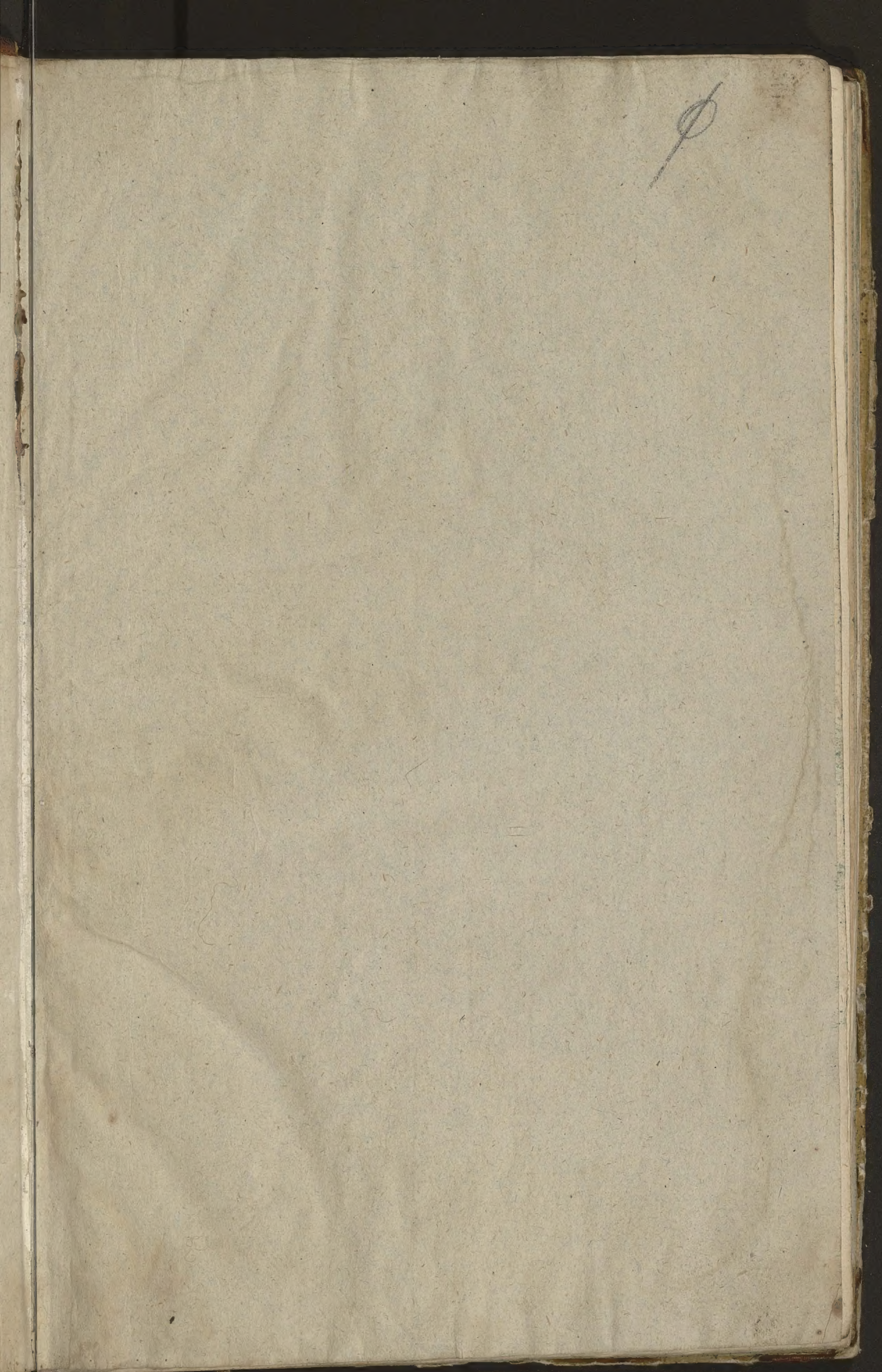
392691 -

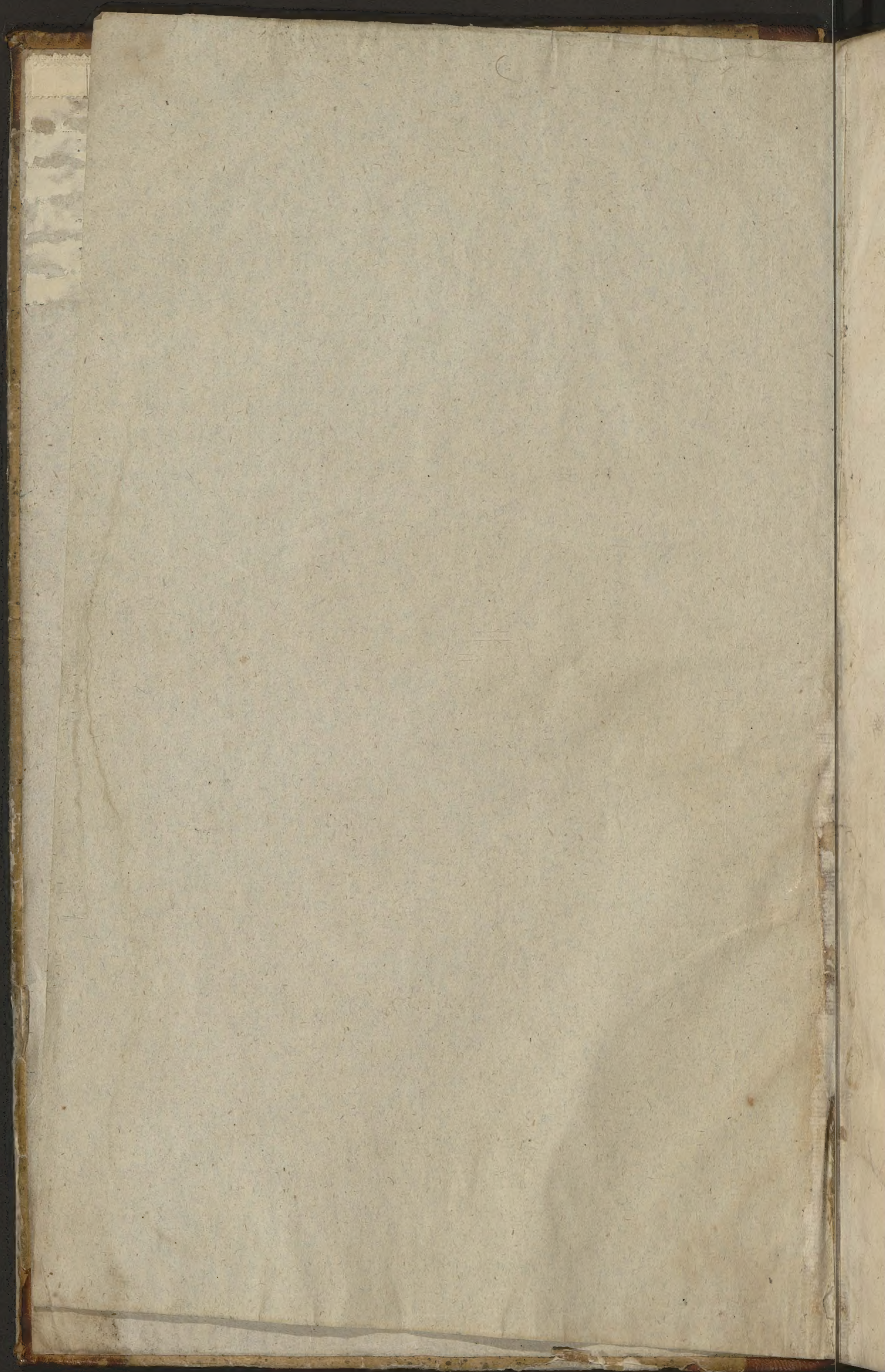
392721

III

Mag. St. Dr.

664





G Ł O S

J. W. J M C I P A N A
J O Z E F A
S T A R Z Y N S K I E G O

PODCZASZEGO CZERWONOGRODZKIEGO
POSŁA PODOLSKIEGO

Dnia 17. 8bris 1782. Anno w Izbie Senatorskiej

M I A N Y.

392705

Nayiaśnieyszy Królu Panie. Moy Miłościwy
Prześwietne Rzepltey Stany,

Przeświadczony ja jestem Nayiaśnieyszy Królu Panie Moy Miłościwy, że cnota ma pierwsze u W. K. Mci miejsce niż należyteiey pochwały, że te choć nayżywsze niknąć muszą w oczach Pańskich, gdy wspomniesz sobie W. K. Mć, P. M. Miłościwy, że jesteś dziełem serc niegdyś w pól-Braci Twoich, dzisiaj inż słodyczą wiernych Poddanych y Obywatelow.

Wolna Rzeplta sama wybierając z pomiędzy siebie Osoby do straży Skarbu Publicznego odnosi tę korzyść, iż rzadko się zawożąc na swym wyborze znayduie częściey wierność, pilność y zaślugi stwierdzone rzetelnością do zawdzięczenia.

Z takich to Mężow Nayiaś: Królu P. M. Mill: miał Narod złożoną Prześwietną Kommissyą Skarbową Koronną; ktorey wyflućhać y roztrząnać czynności, było naszą powinnością, tym świętszą, im bardziey nam przychodziło woli W. K. Mci y Prześwietnych Stanow dopełniać.

Już Nayiaś: Panie poznałeś razem z Prześwietnemi Stanami w poprzednich głosach J. W. W. Kollegow moich nayprawdziwszą postać Skarbu Koronnego. Doświadczyliście pewnie Prześwietne Zgromadzone Stany, iak wiele zarządzające Osoby Skarbem Publicznym starali się nie tylko nie wychodzić z klub ściślego zachowania się Prawem im przepisanego, lecz iawne okazać korzyści tak w oszczędzaniu wydatkow niemniey, iak w powiększeniu dochodow Skarbu Koronnego, kto tylko się zapatrzy na Summaryusz dochodow y Expens Rzepltey, każdy z przeświadczeniem własnym tey prawdy dozna.

Chcąc Nayiaś: Panie zadosyć czynić obowiązkom naszym, ściśło wchodziliśmy w naymnieysze wydatki Skarbu Koronnego, po-

strześliśmy wprawdzie pewne wady w wydatkach, o których zamilczeć grzechem byłoby, niemniej iak o usprawiedliwieniu się Kommissyi Skarbowey, które w tey mierze nam czyniła.

Y tak Nayiaśn: Panie miał J. W. Rogaliński Woiewoda Infantki Konstytucyą 1775. Roku pod Tytułem *Nadgroda Ur. Rogalińskiego*, naznaczoną sobie Summę roczną do wypłacenia z Skarbu Koronnego 20000. Zł: Pol: w nadgrode jego załug, lecz gdy późniejszy 1776. Ru pod Tytułem *Wydatki Koronne*, wszystkie podobne gratyfikacye zniósł, zapytana od nas Kommissya, dla czego nie słuchając Prawa 1776. iakno brzmiącego wypłaciła wspomnianą Summę J. W. Rogalińskiemu, oczyściła się przed nami Rezolucyą Rady.

Do was Przświetne Zgromadzone Rzpłtey Stany będzie należało w swym czasie potwierdzić podobną rezolucyą, lub ją uchylić. Spodziewam się jednak, że będąc zawsze Stróżami Praw, nie dozwolicie, aby te iasne tłumaczeniom niepodległe nikły przed Rezolucyami Rady.

Nie potrafię Nayiaśn: Panie zamilczeć tam, gdzie idzie o pomnożenie Skarbu Publicznego przez przezorne onegoż oszczędzanie. Mówiłbym pewnie, że Kommissya Skarbu Koronnego nadto się domyślała płacąc 33000. Złotych JPanu Boscampiemu już dawno powróconemu z Poselstwa u Porty, lecz Rezolucya Rady niewinną ją nam okazała. Jaki zaś miała powód Rada Nieustająca do podobney Rezolucyi in favorem J.P. Boscampiego wiedzieć tego nie mogliśmy w Przświetney Kommissyi Skarbowey Koronney, czas jest to ten, w którym oto można się zapytać J. W. Delegowanych do examinowania Rady. Sądzę Przświetne Rzpłtey Stany, że tego zapytania uczynić niezaniebacie.

Daley idąc Nayiaśn: Panie znaleźliśmy w *Expensie* Skarbu Koronnego, iż Ur: Kossakowski odbiera corocznie 14000. Złotych, a to za tłumaczenie Ksiąg Litewskich. *Expens* ta zdawała się nam zbytęczną, lecz jeszcze y w tey mierze Rezolucyą Rady Kommissya Skarbowa oczyściła się. Gdyby nakoniec, Przświetne Rzpłtey Stany, wspomniona *Expens* była z korzyścią dla Narodu, potwierdzona wolą Naywyższą Przświetnych Stanow, należećby powinna do Skarbu Litewskiego. Smiało jednak zaręczyć mogę, że jest wcale próżna, a to z tey iasney przyczyny, że Ur: Kossakowski nie był y nie jest wezwany od Stanow do tey pracy, z której pewnie nie dadzą się uczuć słodkie owoce, gdyż żadna Jurydykcyja jego tłumaczeniom wiary nie odda.

A gdy z powołania mego, szedłem za powinnością Obywatela, podchlebiam sobie że względ Dobra Publicznego ulagodzić powinien te mniemane pokrzywdzenie dobrych Patriotow.

nnie
ona

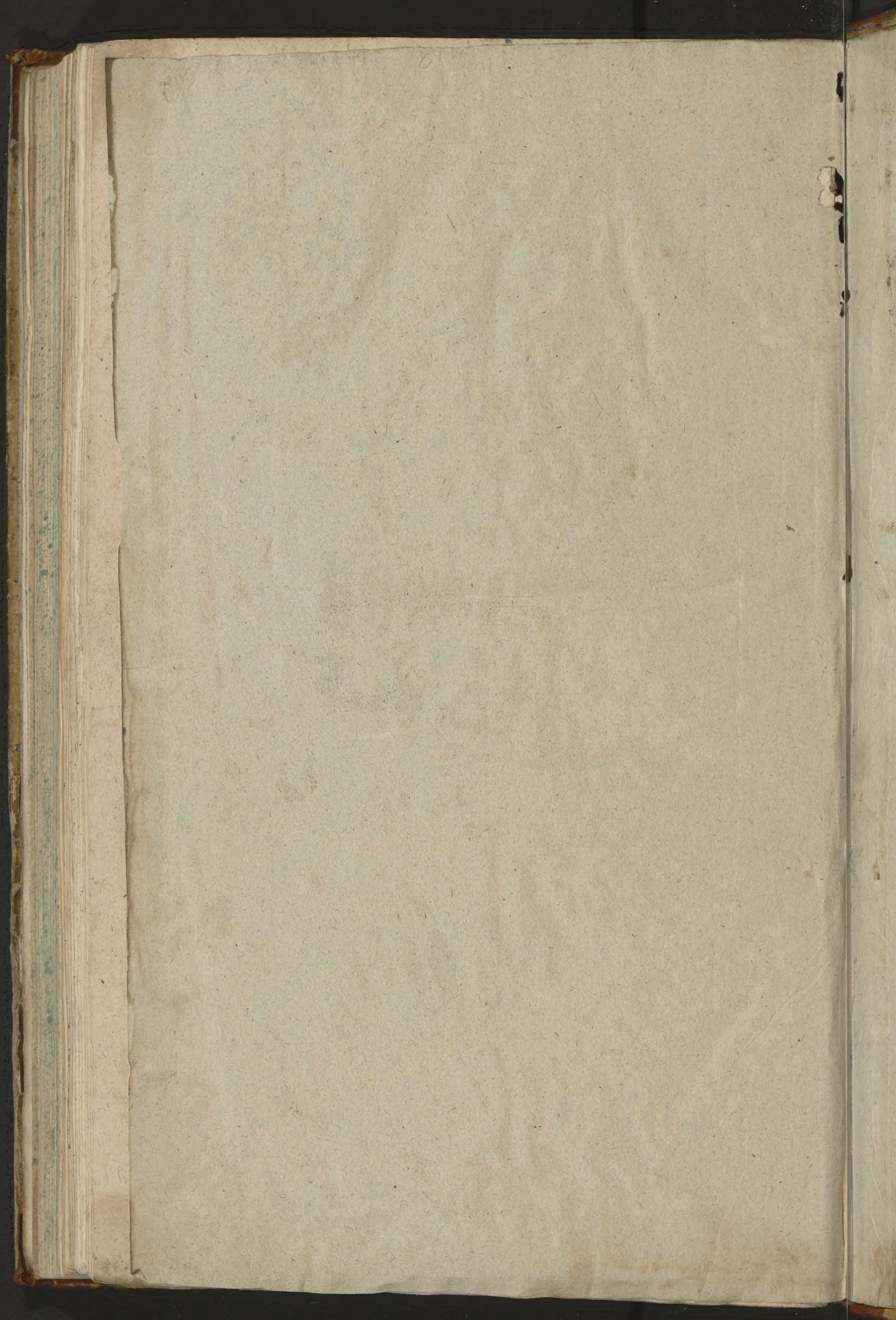
nam
ty-
rym
ufze
lym
ane
nie,

no-
bę-
czy-
zy-
iele
zy-
vi-

w
ego
iel-
po-
bli-
zy
ie-

ry-
nu

ie-
w
e-



Biblioteka Jagiellońska



stdr0025456

